

Sygn. akt I C 455/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej, Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Jarosław Dłużniewski

Protokolant: st. sek. sąd. K. B.

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2015 roku w Ostrowi Mazowieckiej

sprawy z powództwa Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W.

przeciwko T. Z.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego T. Z. na rzecz powoda Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwotę (...),61 (sześć tysięcy siedemset dwadzieścia cztery 61/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty - zaznaczając, iż odpowiedzialność pozwanego T. Z. w zakresie świadczenia objętego niniejszym wyrokiem jest solidarna ze świadczeniem zasądzonym na rzecz powoda Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. od pozwanego P. T. nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej z dnia 30 maja 2014 roku w sprawie sygn. akt I Nc 430/14.

2. Zasądza od pozwanego T. Z. na rzecz powoda Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwotę 1554 złote tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 1200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego - zaznaczając, iż odpowiedzialność pozwanego T. Z. w zakresie świadczenia objętego niniejszym wyrokiem jest solidarna ze świadczeniem zasądzonym na rzecz powoda Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. od pozwanego P. T. nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej z dnia 30 maja 2014 roku w sprawie sygn. akt I Nc 430/14.

Sygn. akt I C 455/14

UZASADNIENIE

Powód Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. reprezentowany przez pełnomocnika kwalifikowanego pozwem z dnia 28 maja 2014 roku wnosił o zasądzenie od pozwanych T. Z. oraz P. T. solidarnie kwoty 6724,61 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania oraz od pozwanego T. Z. na rzecz powoda odsetek ustawowych od kwoty 6724,61 złotych od dnia 19 maja 2012 roku do dnia 2 kwietnia 2014 roku. W uzasadnieniu pozwu wskazywano, iż pozwany T. Z. kierował samochodem należącym do pozwanego P. T. i spowodował nim kolizję w dniu 10 czerwca 2011 roku w wyniku której doszło do powstania szkody w samochodzie marki M.. Z uwagi na to, iż samochód kierowany przez sprawcę szkody nie posiadał aktualnego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych – powód wypłacił na rzecz Ł. M. właścicielki samochodu M. odszkodowanie w wysokości 6724,61 złotych. Jako podstawę prawną swojego roszczenia pełnomocnik wskazał art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152) oraz art. 518 pkt 1 i 4 k.c., art. 415 k.c. i art. 436 k.c.

Pozwany T. Z. reprezentowany przez pełnomocnika profesjonalnego wnosił o oddalenie powództwa. W sprzeciwie (k.28-30) od nakazu zapłaty wskazywał, iż pozwany w momencie kolizji kierował pojazdem na zlecenie P. T. i dodatkowo był jego pracownikiem. Powyższe okoliczności zdaniem pełnomocnika wykluczały odpowiedzialność pozwanego za wyrządzoną szkodę i tym samym jest brak podstawy prawnej, aby pozwany był zobowiązany względem powoda.

Pozwany P. T. nie wniósł skutecznie sprzeciwu (k. 68) od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w dniu 30 maja 2014 roku przez Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej w sprawie sygn. akt I Nc 430/14 (k.25) i tym samym wydany wobec niego nakaz stał się prawomocny.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany T. Z. w czerwcu 2011 roku spotkał się na stacji benzynowej z P. T., ponieważ ten dał ogłoszenie, że poszukuje pracowników przy budowie dachów. Mężczyźni uzgodnili, że T. Z. będzie pomagać dekarzom. W dniu 9 czerwca 2011 roku P. T. przyjechał z W. do pozwanego do Ząbek i stamtąd na prośbę P. T. T. Z. kierując jego samochodem pojechali na budowę. W tym samym dniu pozwany wyłącznie sprzątał na budowie i nie otrzymał w zamian żadnego wynagrodzenia. Następnego dnia P. T. przyjechał z W. pod blok T. Z. do Ząbek i poprosił go, aby ponownie kierował jego samochodem do miejscowości K. na budowę. Mężczyźni wcześniej mieli zajechać po narzędzia. Podczas drogi około godziny 13:00 w miejscowości K. na ulicy (...) pozwany T. Z. kierując samochodem marki H. należącym do pozwanego P. T. spowodował kolizję z samochodem marki M. należącym do Ł. M.. Przed przyjazdem Policji P. T. oddalił się z miejsca zdarzenia, ponieważ z powodu orzeczonych wobec niego wyroków za jazdę w stanie nietrzeźwości Sąd odwiesił mu karę pozbawienia wolności i nakazał mu się stawić do zakładu karnego. Mężczyzna obawiał się, że jeśli przyjedzie Policja, to zostanie od zatrzymany i odwieziony do więzienia. Po przyjeździe na miejsce zdarzenia funkcjonariusze Policji sprawdzili posiadane przez sprawcę kolizji ubezpieczenie OC i poczynili inne konieczne czynności wyjaśniające odnośnie przebiegu kolizji. Następnego dnia ani też przez kolejne T. Z. nie pracował już z P. T., który dodatkowo nie obierał telefonów od T. Z.. Z uwagi na to, iż zarówno kierujący pojazdem T. Z., jak i P. T. nie byli ubezpieczeni od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. wypłacił w dniu 6 października 2011 roku na rzecz Ł. M. kwotę 6724,61 złotych tytułem odszkodowania (akta szkodowe Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, kalkulacja naprawy k. 26, arkusz likwidacyjny k. 19, wyjaśnienia pozwanego T. Z. k.140-141, zeznania świadka P. T. k.162-163) i następnie pismem z dnia 11 kwietnia 2012 roku (k. 22) wezwał T. Z. do zapłaty powyższej kwoty w terminie 30 dni (data odebrania przez pozwanego to 18 kwietnia 2012 roku).

Pozwany T. Z. wyjaśnił przed Sądem, że uzgodnił z P. T., że będzie pomagać dekarzom przy budowie dachu w miejscowości K.. Wynagrodzenie miało być wypłacane przez P. T. w dniówkach w wysokości 120 złotych. Ostatecznie przepracował tylko jeden dzień, ale nie otrzymał żadnego wynagrodzenia. W dniu kiedy doszło do kolizji, powód wyjaśniał, iż prowadził samochód P. T., bo ten nie posiadał prawa jazdy. Przed jazdą pozwany oświadczył, iż sprawdzał dowód rejestracyjny i ubezpieczenie OC i było wszystko w porządku. Pozwany wyjaśnił, iż nie miał sporządzonej na piśmie umowy o pracę, jak również nie zapadło przed Sądem Pracy orzeczenie ustalające istnienie stosunku pracy.

Świadek P. T. na rozprawie (k. 162-163) początkowo zaprzeczał, że samochód którym jechali w dniu kolizji należał do niego. Twierdził, iż m. był co prawda jego własnością, ale później go sprzedał i po jakimś czasie znowu pożyczył go od jego nowego właściciela. Ostatecznie świadek przyznał, że umowa, którą przedłożył do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego była fikcyjna i została sporządzona, aby uwolnić się od odpowiedzialności za powstałą szkodę. Po odtworzeniu przez Sąd na rozprawie w dniu 18 grudnia 2015 roku nagrania z płyty CD (k.118) – świadek potwierdził, iż dzwonił do pozwanego T. Z. i nakłaniał go, aby złożył fałszywe zeznania, gdy będzie w Prokuraturze albo na Policji, co do tego, iż samochód, którym spowodował kolizję nie należy do niego tj. P. T..

Sąd zważył, co następuje:

Wywiedzione powództwo przez powoda Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. oparte zostało na podstawie art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 392 ze zm.). Przepis ten stwierdza, że z chwilą wypłaty przez Fundusz odszkodowania, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 1 pkt 3 i ust 1a sprawca szkody i osoba, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 4 pkt 1 i 2, są obowiązani do zwrotu Funduszowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów. Pełnomocnik powoda zatem słusznie w swoich pismach procesowych podnosił, iż okoliczność czy pozwany T. Z. był samoistnym posiadaczem pojazdu, posiadaczem zależnym, czy też pozostawał w stosunku pracy z właścicielem pojazdu nie ma znaczenia w sprawie, ponieważ przywołany wyżej przepis pozwala powodowi skierować swoje roszczenie przeciwko sprawcy szkody, jak i osobie, która nie dopełniła obowiązku ubezpieczenia OC. Bezsporną przy tym w sprawie pozostawała okoliczność, iż to pozwany T. Z. jako sprawca kolizji był winnym powstania szkody, a co za tym idzie był on biernie legitymowany w niniejszym postępowaniu. Niezależnie od tego powództwo mogło być również wywiedzione przeciwko właścicielowi pojazdu tj. P. T., co zresztą nastąpiło w postępowaniu upominawczym. P. T. przed Sądem potwierdził, iż w momencie kolizji był właścicielem samochodu H. i posiadał wówczas aktualnego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Odnosząc się co do argumentów przemawiających za zasadnością powództwa należy zauważyć, iż powstaniu Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego przyświecała myśl, aby jak najszybciej nastąpił zwrot odszkodowania poszkodowanym, którym mimo istniejącego systemu ubezpieczeń obowiązkowych nie przysługuje odszkodowanie od zakładu ubezpieczeń – dlatego też stworzono prawną możliwość dochodzenia roszczeń solidarnie przeciwko sprawcy jak i osobie, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, Strona powodowa prawidłowo dla uzasadnienia swojego powództwa wskazała przepis art. 415 k.c. oraz art. 518 § 1 pkt 1 i 4 k.c., na podstawie to których dochodziła zapłaty od pozwanego T. Z.. Fundusz Gwarancyjny działając w oparciu o ustawę wypłacił Ł. M. tytułem odszkodowania kwotę 6724,61 złotych przejmując tym samym na podstawie przepisów szczególnych dług, ciężący na T. Z., jako sprawcy kolizji.

Pełnomocnik pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty, jak i na rozprawie podnosił, iż pozwany T. Z. był pracownikiem P. T. i tym samym nie może być on uznany za samoistnego posiadacza pojazdu, co uwalnia jego od odpowiedzialności za powstałą szkodę (art. 120 k.p. i art. 436 k.c.). Okoliczności powyższe nie miały jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiotowym postępowaniu z racji brzmienia art. 110 ust. 1 ustawy o Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym. W ocenie Sądu okoliczność potencjalnego istnienia stosunku pracy pomiędzy pozwanym T. Z. a P. T., czy też samoistność posiadania pojazdu miałyby dopiero znaczenie w innym postępowaniu, które mogłoby się toczyć, gdyby pozwany zapłacił na rzecz powoda wypłacone przez niego odszkodowanie i następnie wytoczyłby wobec P. T. powództwo o zapłatę, mając za podstawę przysługujące mu roszczenie regresowe.

Mając na uwadze powyższe Sąd uwzględnił w całości powództwo i zasądził od pozwanego T. Z. na rzecz powoda Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwotę 6724,61 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2012 roku do dnia zapłaty, zaznaczając iż odpowiedzialność pozwanego T. Z. w zakresie świadczenia objętego niniejszym wyrokiem jest solidarna ze świadczeniem zasądzonym na rzecz powoda Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. od pozwanego P. T. nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej z dnia 30 maja 2014 roku do dnia zapłaty w sprawie sygn. akt I Nc 430/14.

W przedmiocie kosztów postępowania Sąd rozstrzygnął o nich na podstawie art. 98 k.p.c. i zasądził solidarnie wraz z P. T. na rzecz powoda kwotę 1554 złotych, w tym kwotę 1200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego. Ich wysokość Sąd ustalił na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461) biorąc za podstawę stawki minimalne określone w § 6 pkt 4 oraz art. 2 ust 1 i 2. Solidarną odpowiedzialność wraz z P. T. została oparta na podstawie wyżej wskazywanego prawomocnego nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym.

SSR Jarosław Dłużniewski